

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Grecya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie wiejskiej Annaberg, w obwodzie stryjskim, założona została szkoła parafialna z następującym wyposażeniem:

Gmina Annaberg obowiązała się, płacić każdoczesnemu nauczycielowi roczną kwotę 55 złr. m. k. w kwartalnych ratach z góry i odstąpić na użytek jego grunt położony pod liczbą topogr. 310 objętości 5 morgów i 1063 sążni, którego czysty dochód wynosi najmniej 10 złr. m. k.

Dalej obowiązała się ta gmina wystawić własnym kosztem budynek szkolny, zaopatrzyć go w potrzebne sprzęty szkolne utrzymywać je równie jak budynek w dobrym stanie i załatwiać kolejno potrzebną przy szkole posługę.

Nakoniec przyjęła na siebie gmina Annaberg obowiązek kupować i dostawiać własnym kosztem na opał szkoły każdej zimy 5 $\frac{1}{2}$ niższo-austryackich sągów drzewa.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów 15. maja 1858.

Sprawy krajowe.

(Przyrzędy ratunku po okrętach. — Czynność po morskich warsztatach. — Zmiany w straży finansowej.)

Gazeta wiedeńska donosi: C. k. centralna władza morska w Tryeście wydała do podwładnych c. k. urzędów okolnik z ukazem, przestrzegać dokładnie, czy okręta patentowane do długiej podróży, są zaopatrzone w przepisane prawem przyrzędy do ratowania, oraz przedsięwziąć śledztwo, czy w wypadkach, w których według podania ten lub ów żołnierz wpadłszy do morza utonął, używano tych przyrzędów. Rezultaty tych śledztw mają być przedłożone c. k. centralnej władzy morskiej.

— W weneckich warsztatach kupieckich okrętów panuje wielka czynność; liczne nowe budowle okrętów są rozpoczęte; liczba okrętów, które z długiej podróży zawinęły do portu Wenecyi, pomnożyła się w ostatnich dniach bardzo znacznie.

— Najwyższem postanowieniem z 25. marca 1857 raczył Jego c. k. apostolska Mość rozkazać, ażeby wzięto pod obrady kwestyę względem przeistoczenia straży finansowej dla całego obwodu monarchii.

(Dalszy ciąg traktatu z Persyą.)

Art. 7. Dla ochrony własnych swych poddanych i ich handlu, tudzież dla ułatwienia przyjaznych i słuszych stosunków między poddanymi państw obydwóch, zastrzegają sobie obie strony prawo mianowania po trzech konsulów.

Konsulowie Austrii rezydować mają w Teheranie, w Tebrizie i w jednym z miast portowych u zatoki perskiej, które później dopiero będzie oznaczone.

Konsulowie Persyi będą mieć siedzibę swoją w Wiedniu, Tryeście i Wenecyi.

Konsulowie państw obydwóch używać mają tak osobiście, jak i ze względu na ich urzędowanie, tudzież dla swych domów, urzędników swych konsularnych i całej swej służby tych samych zaszczytów i prerogatyw, jak wszyscy inni konsulowie tejże samej rangi i ajenci handlowi narodów najbardziej uwzględnionych.

W razie zawichrzeń publicznych dadana być ma konsulom straż na ich żądanie, która czuwać powinna nad bezpieczeństwem siedziby ich konsularnej.

Ajenci dyplomatyczni i konsulowie austriaccy nie będą ani publicznie, ani skrycie zastępować opieką swoją żadnego poddanego perskiego, który nie należy do poselstwa cesarskiego, lub nie zostaje w usługach konsulów jeneralnych, konsulów, wicekonsulów lub ajentów konsularnych państwa austriackiego; lecz na wypadek, gdyby rząd perski przyznać miał na przyszłość prawo takie innemu

mocarstwu obcemu, natenczas i Austriya go otrzyma, a zresztą tak w tym, jak i w pierwszym wypadku przysłużyć jej będą takie same prerogatywy, jakie przyznano i innym najbardziej uwzględnionym narodom.

Rozumie się, że gdyby który z konsularnych ajentów Austrii chciał się zająć handlem w Persyi, tedy podlegać będzie w tej mierze tym samym ustawom i zwyczajom, jak inni jego krajowcy.

Art. 8. Wszystkie umowy i inne do czynności handlowych odnoszące się zobowiązania poddanych obu dostojnych Dworów będą przez rządy przynależne ściśle dotrzymane i szczerze chronione.

Dla lepszego zabezpieczenia poddanych austriackich w Persyi muszą wszystkie rewersa, wexle i dokumenta poręczające, tudzież wszystkie w sprawach handlowych przez poddanych obu umawiających się mocarstw zawarte umowy — podpisane być od dywanu „Chané“, a w razie, gdyby niebyło urzędu tego w miejscu którymkolwiek, od przynależnej zwierzchności miejscowej, a tam gdzie się znajduje siedziba konsula austriackiego, także i od tego konsula, by w razie sporu jakiego można przedsięwziąć potrzebne rozpoznanie i rzecz według słuszności i sprawiedliwości rozstrzygnąć.

Każdy więc coby niemając dokumentów w ten sposób sprawdzonych, chciał jednak wytoczyć proces któremu z poddanych austriackich, a przytem niemógł złożyć innych dowodów, jak tylko zeznanie świadka, odejdzie z niczem ze sądu, jeśli zapoznany przezeń poddany austriacki słuszności pretensyi tej dobrowolnie nie uzna.

Dostojny dwór austriacki przyrzeka nawzajem czuwać nad bezpieczeństwem poddanych perskich w państwach swych stosownie do ustaw i zwyczaju, i tak się z nimi w tej mierze obchodzić, jak z poddanymi najbardziej uwzględnionych narodów. (D. c. n.)

Ameryka.

(Czynność w Izbie reprezentantów.)

Washington, 1. maja. Bil Kansas pana English przyjęto wczoraj w senacie 31 głosami przeciw 22, a w Izbie 112 głosami przeciw 103. Jest więc teraz ustawą. Przyjęcie Kansas do Stanów Zjednoczonych odbędzie się w następujący sposób: gubernator, sekretarz i prokurator Stanów zjednoczonych za Kansas, równie jak dwaj przyzycenci senatu i izby reprezentantów wyznaczają dzień wyboru, podzielią wyborcze okręgi i zamianują inspektorów wyboru. W tym wyborze chodzi jednak tylko o przyjęcie lub odrzucenie klauzuli darowania kraju, chociaż rezultat wyboru dotyka bezpośrednio także konstytucyi Lecomptona. Jeżeli propozycja kongresu będzie potwierdzoną, tedy Kansas zostanie niepodległym państwem w Unii z Lecomptonem, jeżeli zaś propozycja będzie odrzucona, tedy Kansas pozostanie terytorjum, az pokaż ludność jego nie wzrośnie tak dalece, że będzie posiadać taką liczbę mieszkańców, jaka jest potrzebną na zastępcę w Izbie reprezentantów Stanów zjednoczonych. Obecnie wynosi ten stosunek 93.240 dusz, jeśliby zaś Kansas musiało czekać aż do r. 1860, w którymto roku przez census będzie postanowiony inny stosunek reprezentacyjny, — wtedy być może, że je 125.000 mieszkańców upoważnią do reprezentanta. — Oprócz tego złożono w senacie na stole wniosek senatora Houston, ażeby protektorat nad Meksykiem zadekretować, i przeszedł bil niedoboru z zaproponowanemi przez Izbę poprawkami. Przeto uzyskał rząd sposobność sprężyto rozpocząć przeciw Mormonom wojenne kroki.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 19. maja. Utrzymują zapewne, że rząd niepoweźmie żadnej stanowczej uchwały względem żelaznej kolei „Alduiden“ póki o tem niezawiadomi Kortezów.

Listy, jakie wczoraj otrzymano z Hawany, donoszą, że jenerał-gubernator podał się do dymisji. Co jenerała Concha spowodowało do tego kroku, niewiadomo.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Pismo do gubernatora w Indyach. — Wojska do Indyi. — Posiedzenie Izby z 20. maja.)

London, 21. maja. Wczoraj po południu o godzinie pół do trzeciej opuścił dwór pałac Buckingham, a o godzinie pół do 7. przybył do Osborne na wyspie Wight. Królowa, księżę małżonek i królewska rodzina przywdziali z powodu śmierci księżny Orleańskiej

żałobę na jeden miesiąc. Zmarła księżna była chrestną matką księżniczki Heleny. Księżna Kent i sasko-weimarska księżna Anna byli wczoraj z kondolencyą u księcia i księżny Aumale, hrabi Paryża i księcia Chartres.

— Poseł grecki odjechał na krótki czas do Paryża, a tymczasem zajmuje się sprawami poselstwa sekretarz Charilans Trium.

— W piśmie wschodnio-indyjskiego dyrektoryatu do lorda Canning'a, polecono gubernatorowi jeneralnemu, by w Audzie postępował łagodnie i oględnie, i niezapominał o tem, że mieszkalce tamtejsi nie są rokoszanie lub zdrajcy w ścisłym znaczeniu słowa tego, i że na nikogo nienależy wydawać wyroku kary najsurowszej, prócz na takich, którzy dopuścili się szczególnej srogości lub niegodziwości.

— Rząd nie myśli wysłać do Indyów żadnych wojsk świeżych prędzej, jak dopiero w lipcu, wyjąwszy tylko, gdyby konieczna zachodziła potrzeba. W takim razie wysłanoby z pośpiechem 10.000 piechoty i jazdy.

— Na posiedzeniu izby wyższej z dnia 20. maja oznajmił hrabia Derby izbie niebędąc wezwany następujące szczegóły względem proklamacyi lorda Canninga: „Poczytuje za obowiązek oznajmić izbie, że rząd otrzymał dziś rano z Indyi depeze wielkiej wagi zawierające między innymi także i przedstawienia sir James Outrama co do proklamacyi lorda Canninga, oraz powody usprawiedliwiające tę proklamacyę. W zwykłych stosunkach wahałbym się przedkładać izbie papiery, zawierające polityczną korespondencyę między dwoma wysokimi urzędnikami korony w wschodnio-indyjskiej sprawie, gdy jednak dyrektoryum wschodnio-indyjskiej kompanii zna już tę sprawę, i ponieważ postępowanie lorda Canninga wywołało tak żywe w izbie debaty, więc sądzę, że byłoby niesłusznym, gdybym powody, które lord Canning przytacza na swą obronę, niepowtórzył izbie w własnych jego wyrazach. Powody te są właśnie na ogłoszeniu w dziennikach. — Hrabia Granville zwraca uwagę na to, że — jeżeli te papiery dopiero jutro zostaną przedłożone, a izba odroczy się, natenczas to przedłożenie pomoże nie wiele; chce zatem zaproponować, aby papiery zostały zaraz przedłożone. Lord Ellenborough przyznał i oraz dodał, że jest także wielkiej wagi, aby niższa izba znajdowała się w posiadaniu tych papierów pierwwej, nim jutro przystąpi do głosowania nad wnioskiem Cardwella. Hrabia Derby przyznał słusność i sam podał wniosek, aby orzeczoną depezę przedłożono natychmiast, przyczem hrabia Ellenborough, który je już czytał, przypominał hrabiemu dokładnem oznaczeniem pojedynczych aktów, niektóre data; ta depeza składa się z noty sekretarza jenerala Outrama do jenerał-gubernatora z dnia 8. marca, z odpowiedzi sekretarza jenerał-gubernatora z dnia 10go marca i z noty jenerał-gubernatora z dnia 31. marca. Na tem skończyło się dnia 20. maja posiedzenie izby wyższej.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 20. maja dawał lord Palmerston przed rozpoczęciem debat nad Cardwella wnioskiem nagany, następujące objaśnienia co do poufnych listów lorda Canninga do p. Vernon Smith prezydenta wschodnio-indyjskiej kontroli a o których p. Vernon Smith niezawiadomił teraźniejsze ministerium. W jednym liście z Alahabadu z dnia 20. lutego pisał lord Canning, że zaraz po zdobyciu Luknowa użyje środków pobłażających; obecnie dodał, niemógłby żaden z śmiertelnych ułożyć proklamacyę, w której nieupatrywano by oznaki słabości. W liście z dnia 6. marca pisał lord Canning, że w swym ostatnim liście wspominał o proklamacyi, którą zamierza wydać do właścicieli ziemskich w Audzie; tę proklamacyę przesyła pocztą urzędowic, i spodziewa się zakomunikować równocześnie depeze dla objaśnienia niektórych punktów, z których kilka wyda się zanadto surowych a niektóre zanadto pobłażające. Równocześnie upraszał lord Canning, niekazać tę proklamacyę drukować, gdyż niejest jeszcze wykonaną, tylko służy dopiero za instrukcyę dla sir James Outrama.

Gdy Viscount Goderich rozpoczął debaty nad wnioskiem Cardwella musiano przerwać korespondencyę dla odejścia poczty.

Admiralicya uwiadomiła lorda Lyons, że jego następcą wiceadmiral Fanshawe obejmie na jego miejsce dowództwo floty na śródziemnym morzu pierwwej, jak było zamierzone w początku.

Francya.

(Namiestnik Cesarz w Algierji. — Nowiny dworu. — Zapowiedziane uroczystości w Cherbourg. — Wiadomości bieżące. — Linjowe okręta na śródziemnym morzu. — Proces Chalons. — Podróźni na Panamę. — Uroczystości na przyjęcie Królowy holenderskiej.)

Paryż, 21. maja. Dziennik *Patrie* pisze także, że książę Napoleon w charakterze „Namiestnika Cesarza“ stanąć ma na czele administracyi w Algierze. Dalej utrzymują, że księciu mają być przydani minister wojny i minister spraw wewnętrznych. Posada ministra spraw wewnętrznych ma być poruczona teraźniejszemu dyrektorowi algierskich spraw w ministerium wojny, jenerałowi Dumas.

— Dwór i królewscy goście wyjeżdżają jutro do Fontainebleau. Na dzisiejszem wieczornem przedstawieniu komicznej opery znajdować się będą Ich Mość Cesarstwo, Królowa Holandyi i książę następcą tronu wirttembergskiego.

— Sprawa reorganizacyi Algierji jest już załatwiona, i sądzą, że książę namiestnik uda się w lipcu w podróź do afrykańskich kolonii.

— W sprawie pojedynku p. Pene, zawezwano na jutro wiele osób z cywilnego i wojskowego stanu przed sąd w Versailles.

— Ponieważ jak się zdaje Królowa Anglii nie będzie na uroczystościach w Cherbourg, więc też i obchód pewnie będzie skromny, a tamtejsza rada gminy otrzymała już nawet rozkaz, nie podejmować aż do dalszego rozporządzenia żadnej pożyczki w tym zamiarze. Jednak podróź Cesarza do Cherbourg i Brestu jest niezawodną, gdyż przytem idzie o rozwiązanie kilku praktycznych kwestyi w budownictwie okrętów, co Cesarz zastrzegł dla siebie. Dziennikowi *Nord* telegrafują z Paryża dnia 21. maja wieczorem: „Francuskie liniowe okręta „Algesiras“ i „Eylan“ wysłane na adryatyckie morze, przybyły do zatoki di Catara.“

— Liniowe parostatki „Algesiras“ i „Eylan“ przybyły przedwczoraj cieśninę Messiny.

— W Chalons-sur-Saone przedłożono już, jak słyhać, przesłuchanie świadków w procesie zaburzenia z dnia 6. marca, władzy państwa, która winę i odpowiedzialność za to zaburzenie przypisuje potajemnej w Chalonie utworzonej gałęzi towarzystwa „Marianne.“

— Dziennik *Moniteur* zawiera obwieszczenie ministerium spraw zewnętrznych, według którego napływ podróźnych w Panamie był w marcu tak wielki, i cena żywności dla finansowego przesilenia tak niesłychana, że francuski konsulat znajdował się w niemożności dopomóc wszystkim rodakom. Rząd podaje to do publicznej wiadomości, aby podróźni udając się na Panamę zaopatrywali się w dostateczne środki pieniężne.

— Na cześć Królowej Holandyi i księcia następcy wirttembergskiego tronu był dzisiaj na placu boulońskiego lasku „Long-champs“ nowy przegląd. Naczelnym wódcą gwardyi Regenault de Saint-Jean d'Angely dowodził pod rozkazami Cesarza. Opowiadają, że przy ostatniem ucałowaniu ręki Królowej Anglii, i w chwili gdy dyplomatyczny korpus wstąpił do wielkiej sali posłuchania, obrócił się turecki poseł do idącego za nim księcia Małachowy i powiedział: „Wybacz panie marszałku, że idę naprzód.“ „Nie nie szkodzi, miał powiedzieć marszałek, my za Turcyą, by ją wspierać.“

— Po balu danym w niedzielę na cześć Królowej Holandyi i księcia następcy wirttembergskiego tronu, w Taileryach, był wczoraj obiad i wieczór u hrabi Walewskiego, gdzie znajdowało się wielu znakomitych gości. Ta uczta była jedną z najświetniejszych.

Włochy.

(Rozprawy w izbach turyńskich. — Księstwo Monaco.)

Turyń, 17. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych oświadczył się p. Costa de la Tour, z ostatecznej prawej, przeciw nowej ustawie, poczem zebrał głos minister finansów, pan Lanza, i oświadczył, że to jest dziwnym sprzeciwieństwem, jeśli izba nieprzyzwoli na sumy przeznaczone właśnie na pokrycie tych kosztów, jaka sama wprzód uchwaliła. Opór więc przeciw ministerium w tej mierze wychodzi tylko z widoków politycznych. — Mowca przystępuje do zwalczania zarzutów wniesionych, lecz przed odejściem poczty sprawa ta jeszcze się nie rozstrzygnęła.

— Negocjacye względem Monaco już są na ukończeniu. Jak wiadomo przywrócił traktat paryski z 31. marca 1814 księciu Monaco dawną jego udzielną w dawniejszym jego do Francyi stosunku; lecz traktat z 20. listopada 1815 przelał protektorat na Sardynię. Karol Albert zająwszy Mentone i Rocquebrune, postanowił rozporządzeniem z 18. września 1848, że według ustaw dotychczasowych mają być prowizorycznie administrowane. Izba deputowanych w Turynie uchwaliła jednak, że jako krainy do państwa sardyńskiego należące, mają też być i według praw sardyńskich administrowane. A że senat z obawy sporów międzynarodowych ustawy tej dalej nie popierał, przeto obie te gminy nie miały przez czas niejaki żadnej wcale zwierzchności, a podczas gdy Sardynia od nich nie domagała się żadnych powinności, nie chciały także i księciu Monaco płacić żadnych podatków. Teraz ułożyły się już o to familie Grimaldi i Piemont względem ustąpienia gmin tych Sardynii, a w tej chwili zajmuje się intendent królewski spisem ludności tamtejszej.

Niemce.

(Książę Brabantu w Poznaniu. — Sprawa holsztyńsko-lauenburska łagodzi się.)

Poznań, 21. maja. Książę Brabantu, pisze *Posener Zeitung*, opuścił znowu nasze miasto wczoraj wieczór i najpierwej uda się do Koburgu. Książę podróźuje incognito pod nazwiskiem hrabi Ardennes, i w towarzystwie król. belgijskiego oficera pułkownika barona Goethalsa, kapitana Montigny i podporucznika Catoir. Książę zwiadał tutaj podczas swego pobytu szczegółowo nasze obrzynie a oraz dzielniej wystające fortyfikacye. — Zdaje się jak gdyby książę dlatego jedynie zwiadał szczegółowo nasze fortyfikacyjne budowle, aby według naszego systemu rozpocząć także i w Belgii budowę twierdzy, gdyż jak wiadomo, zamyślają miasto Antwerpię przeistoczyć na wielką warownię.

— Korespondencya z Frankfurtu do gazety lipskiej potwierdza dawniejszą już depezę telegraficzną w sprawie holsztyńsko-lauenburskiej, a między innymi donosi, że nareszcie powiodło się pogodzić propozycyę tak większości jak i mniejszości wydziału w ten sposób, że obie strony poczyniły koncesye wzajemne i zdania swe w niektórych punktach zmieniły. Zjednoczenie to otrzymało już potwierdzenie większych rządów związkowych, i należy się spodziewać, że złagodzony teraz wniosek wydziału w sprawie trudnych do

przyjęcia propozycji duńskich zgromadzenie związkowe jednogłośnie przyjmie i uchwali.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 19. maja. *Gazeta warszawska* donosi: Jego Ces. Mość dozwolił najlaskawiej powrócić do Królestwa Polskiego *Leonowi Rębskiemu*, który za przestępstwo polityczne zesłany był w roku 1854 do Syberyi.

(Dokończenie programu.)

Rozdział VIII.

Utworzenie gmin wiejskich.

Gminy we wsiach i wioskach do jednego właściciela należących. Gminy we wsiach należących od kilku lub wielu właścicieli. Połączenie części mało zaludnionych w jedną gminę lub przyłączenie ich do części ludniejszej.

Najmniejszy co do liczby dusz lub zagród skład gminy. Podział użytków gruntowych pomiędzy członkami gminy. Rozkład powinności skarbowi i obywatelowi należnych. Urządzenia policyjne w gminach. Zarząd gminny. skład jego i przedmioty prac.

Rozdział IX.

Prawa i stosunki obywateli.

Nadanie obywatelowi godności zwierzchnika gminy.

Prawa jego i stosunki do gminy:

- Pod względem administracji i porządku gminy.
- Pod względem zarządu wewnętrznego.
- Pod względem roztrząsania wzajemnych skarg i sporów między włościanami.
- Pod względem wykonywania przez włościan ich obowiązków.
- Pod względem dopilnowania, ażeby tak kapitały pieniężne, jak i inne zasoby do gminy należące, były stosownie użyte.

Rozdział X.

Porządek i sposoby wprowadzenia w wykonanie nowych przepisów.

Sposób wykonania w każdym majątku.

Obowiązek leżący na każdym obywatelu sporządzenia dla swego majątku aktu na piśmie, określającego szczegóły przejścia włościan ze stanu poddańczego do terminowo-obowiązującego, trzymając się ściśle zasad przepisów zatwierdzonych *Najwyżej* dla każdej gubernii.

Ułożenie dla aktów takich formy ogólnej.

Podpisanie aktu takiego przez obywatela.

Sprawdzenie na miejscu przez członka komitetu gubernialnego aktu sporządzonego przez obywatela.

Roztrząsanie i zatwierdzenie tego aktu przez komitet gubernialny.

Ogłoszenie aktu powyższego i przywiedzenie go do skutku przez samego obywatela.

Branie w tej czynności udziału, w razie niezbędnej potrzeby, policyi miejscowej i władz powiatowych.

Termin ostatecznych dla przywiedzenia do skutku w całej gubernii wszystkich czynności powyższych.

Przestrzeżenie ściśle porządku istniejącego w każdym majątku aż do przejścia tego ostatecznego do stanu terminowo-obowiązującego.

Zredagowany w ten sposób przez komitet *Projekt przepisów ogólnych dotyczących polepszenia bytu włościan dóbr obywatelskich*, ma być podpisany przez wszystkich członków i przedstawiony w sposób przepisany ministrowi spraw wewnętrznych. Do projektu dołączone być mają jako dodatki: 1.) Przegląd zasad przyjętych dla ułożenia Przepisów. Zasady te mają być wyłożone w krótkości. W tymże przeglądzie mają być wyjaśnione, gdzie tego zajdzie potrzeba, powody które skłoniły komitet do zaniechania niektórych ze skazówek objętych okolnicą ministra spraw wewnętrznych. 2.) Wykaz przedmiotów które zwróciły na się uwagę szlachty podczas narad powiatowych. Po wyexpedyowaniu tych aktów, pierwsza część prac komitetu ma być uważana za skończoną, wówczas posiedzenia komitetu mają być czasowo zamknięte, a cała korespondencja, jaka może mieć miejsce do nowego otwarcia komitetu, należy do obowiązków marszałka gubernialnego jako prezesa komitetu.

Drugi okres prac komitetu: Wprowadzenie w rzeczywiste wykonanie przepisów ułożonych przez komitet, po najwyższym ich zatwierdzeniu. Niezwłocznie po otrzymaniu w każdej gubernii Przepisów *Najwyżej* zatwierdzonych, marszałek gubernialny szlachty otwiera znów komitet, który na pierwszych swych posiedzeniach oznacza sposób wykonania tych przepisów. Do czynności jego należy: Rozsełanie egzemplarzy przepisów i formy aktu do każdego powiatu, stosownie do liczby znajdujących się w nim dóbr szlacheckich. Oznaczenie sposobu sprawdzania przez członków aktów prywatnych sporządzonych przez obywateli. Przejrzenie tych aktów w komitecie gubernialnym. Zatwierdzenie ich przez tenże komitet. Zwrót ich przez władze powiatowe obywatelom dla wykonania. Dopilnowanie za pośrednictwem marszałków i władz powiatowych rzeczywistego wprowadzenia w wykonanie przez obywateli tych aktów. Decyzja co do wypadków mogących się napotkać przy wykonaniu. Przystosowanie materiałów do ułożenia szczegółowej ustawy wiejskiej. *Uwaga.* Obywatelom dozwala się znajdować się osobiście w komitecie gubernialnym przy rozpatrywaniu aktów prywatnych przez nich sporządzonych.

Trzeci okres prac komitetu: Zredagowanie ustawy wiejskiej określającej wszystkie szczegóły bytu włościańskiego, lub też przedstawienie niezbędnych do tego materiałów. Programy szczegółowe dla tej części czynności mogą być ułożone li tylko przed samem przystąpieniem do pracy, kiedy warunki nowego urządzenia zostaną należycie wyjaśnione i pojęte przez wprowadzenie nowych przepisów w praktyczne wykonanie. Komitety gubernialne obowiązane są przeto śledzić uważnie za postępem całej czynności, i notować wszystkie wydarzenia i okoliczności, na które przy redagowaniu ustawy wiejskiej zwrócić należy uwagę.

Podpisali: *Książę Orłow. Konstany. Hrabia W. Adlerberg. Książę Paweł Gagarin. Sergijusz Łanskoj. Hrabia W. Panin. Książę W. Dolgorukow. Michał Murawiew. Konstany Czewkin. Jakób Rostowcow. Aleksander Kniażewicz. Sekretarz państwa W. Butkow.*

Grecya.

Ateny, 15. maja. Posiedzenia izb są zamknięte.

A z y a.

(Smutne położenie w Indyach.)

Z **Kalkuty** donoszą dziennikowi *Times* dnia 10. kwietnia między innymi: „Jak się zdaje, nie unikniemy letniej wyprawy wojennej. Wszyscy Sepahowie umknęli z widowni boju, z wyjątkiem tylko 3.000 zbrojnych. Zbiegi opanowali Rohilkund i prowincje położone na wschód od Benares. Pełno ich też od Bareilly, a Bahadur Kan organizuje w pośpiechu porządna administrację, każe wybierać podatki i bić monetę. Wszyscy malkontenci, jeden przewodząca po drugim, a na ich czele Nena Sahib poddają się temu naczelnikowi, który z człowieka prostego wznosił się na takie stanowisko wysokie. Ma on pod rozkazami swemi znaczne oddziały jazdy ślepo mu uległej i około 25.000 Sepojów, do których przyłączyła się ogromna liczba luźnej tłuszczy. Jeśli tylko zdoła się przez ośm dni utrzymać zwycięzko, natenczas siła jego zbrojna powiększyć się może do 100.000 ludzi, którzy po pierwszej zaraz klęsce rozbiegną się po całym kraju. Wielu utrzymuje, że przed nadejściem pory chłodniejszej nie wypadłoby Anglikom rozpoczynać boju wstępного. Inni sądzą jednak przeciwnie i radzą uprzedzić nieprzyjaciela, który zwykle umie korzystać z pory gorącej i podjazdami gnębi przeciwnika. Za bojem wstępnym i niezwłocznym jest podobno i sam wódz naczelny. Wydał już odpowiednie temu rozporządzenia, zamierza przenieść główną swą kwaterę do Kawnpuru i przewodzić armii swej osobiście. Wina spóźnionego wykonania planu tego ciąży na pułkowniku Milman'se, który jak wiadomo musi teraz w Azinghur wytrzymać oblężenie, a przed tem nie korzystał ze sposobności łatwego pobicia nieprzyjaciela w polu otwartem. Jakoż na odsiecz oddziału jego musiano wysłać znaczną siłę zbrojną pod wodzą Lugard'a. Sam pochód tych posiłków zabierze 14 dni czasu. Szczupła liczba wojsk naszych największą jeszcze dla nas przeszkodą do zwalczania rokoszu. Nie mamy dość sił zbrojnych do utrzymania zdobytych miejsc obronnych i pozostawienia w nich załogi potrzebnej, dlatego też przychodzi nam nie raz walczyć o nie na nowo. Powaga sir Colin Campbella ucierpiała mocno w obec znacznej części armii angielskiej, a to odkąd Sepojom powiodło się umknąć z Luknowa. Cierpi jednak niesłusznie. Brakowało nam potrzebnych sił zbrojnych do obszczenia umykających, a gdybyśmy nawet zdołali przywieść Sepojów do boju stanowczego, natenczas i zwycięstwo nasze musielibyśmy opłacić ogromną stratą wojsk własnych. Co do Jung-Bahadura i jego gorali, tedy i oni nie radzi rozpoczynać boju w porze skwarnej. Gorale ci wojowali potąd odważnie i wytrwale tylko pod wodzą swego naczelnika i oficerów europejskich, lecz sami bez pomocy Anglików nie śmieliby uderzyć na Fyzabad. — W dystryktach wschodnich Bengalii zakupują mieszkańcy zamożniejsi sól i zboże, rozeszła się tam bowiem pogłoska, jakoby rząd przewidując głód w kraju, chciał krajowców karmić ryżem warzonym przez Europejczyków, i tym sposobem pozbawić ich kasty. Na nic wszelkie rozsądne przedstawienia u tych ludzi zabobonnych, i niepodobna też rządzić gminem tym według zasad rozumowych.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 22. maja. Dzisiejszy *Monitor* zawiera okolnik generała Espinasse z wezwaniem do prefektów, ażeby czuwali nad tem, by szpitale i zakłady dobroczynne lokowały kapitały swoje nie na dobrach leżących, lecz w papierach publicznych.

Turyń, 23. maja. Dziennik *Ragione* donosi, że dla nieprzewidzianych trudności przestanie wychodzić na jakiś czas.

Genoa, 23. maja. Żerant dziennika *Italia del popolo* wezwany został przed sąd za artykuł o dyskusjach w parlamencie.

Wiadomości handlowe.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 12. maja. Na dzisiejszym targu było wszystkiego 100 sztuk wołów i krów z Węgier i Galicyi, a mianowicie przypędzili: Filip Freiburger z Rudek 15, Szulem Just z Podgórzca 21, Mojżesz Lów z Krakowca 33, a w mniejszych partjach 31 sztuk. Cały ten spęd został rozsprzedany, i to po znacznie wyż-

szych cenach niż w zeszłym tygodniu, tak, że cętnar mięsa wypadł na 55 zlr. 36 kr. w. w. Ceny były następujące:

Najwyższa za parę wagi 920 \mathcal{E} mięsa i 160 \mathcal{E} łoju 600 zlr. w. w.
Najniższa " " " 540 \mathcal{E} mięsa i 20 \mathcal{E} łoju 289r.30kr. w. w.
Przeciętna z 60 sprzedaży 712 \mathcal{E} mięsa i 80 \mathcal{E} łoju 420r.12kr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 26. maja.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski " "	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski " "	1	36	1	37
Talar pruski " "	1	32 $\frac{1}{2}$	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 zlr. } bez	79	36	80	—
Galic. listy zastawne za 100 zlr. } kuponów	79	53	80	20
5% Pożyczka narodowa }	83	7	83	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 26. maja.

	zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" przedał " " 100 po	80	—
" dawał " " za 100	79	30
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponów od 100 zlr.	1	36 $\frac{2}{3}$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. maja.

Oblig. długa państwa 5% 82 $\frac{1}{2}$; losowane obligacje 5% —; obligacje długa państwa 4 $\frac{1}{2}$ % —; 4% —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; poz. nar. z r. 1854 83 $\frac{1}{4}$. Obl. banku —. Akcje bankowe 965. Akcje zakładu kredytowego 229 $\frac{1}{2}$. Akcje kolei półn. po 1000 zlr. 1650. Austr.-franc. akcje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 263 $\frac{3}{4}$; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcje kolei nadciśkiej —. Kolej cesarszowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. —. Akcje żegl. parowej Lloyda po 500 zlr. —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 zlr. —. Galic. listy zast. 4% 80 $\frac{1}{4}$. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galic. —. detto węgierskie 81 $\frac{1}{4}$. Amsterdam 87 $\frac{1}{2}$. Augsburg 105. Bukareszt 262 $\frac{1}{2}$. Konstantynopol 469. Frankfurt 104 $\frac{1}{2}$. Hamburg 76 $\frac{7}{8}$. Lipsk —. Liwona 104 $\frac{3}{4}$. Londyn 10 — 14. Medyolan 104 $\frac{1}{2}$. Marsylia —. Paryż 122 $\frac{5}{8}$. Agio duk. ces. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. maja.

Hotel rosyjski: P. Zgaździński Konst., z Ulika.
Hotel Langa: PP. Wierzbicki Józef, ze Stok. — Zwolski Jul., z Brynec zag. — Brunicki Józef, ze Stryja.
Hotel europejski: PP. Pierzchała Ignacy, z Uszkowiec. — Hr. Konarski z Chrewta.
Do Śliwińskiego: PP. Nahujowski Antoni i Kruszewski Henr., z Czernicy. — Abancourt Ksawery, z Łowczy.
Do Leszczyńskiego: P. Jaworski Mikołaj, z Kobylnicy.
Hotel Krynickiego: P. Tryłowski Antoni, z Uhrynowa.
Do domu zajezdneho pod nr. 204 $\frac{3}{4}$: P. Heftisch Edm., z Jaworowa.
Hotel mołdawski: P. Miski Wład., z Muniny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. maja.

PP. Dydyński Wład., do Piątkowy. — Górski Winc., do Lipicy górnej. — Łukasiewicz Jerzy, do Chocimirza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.53	+ 13.6°	70.3	zachodni sl.	jasno
2. god. popoł.	325.96	+ 20.8°	46.3	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	325.11	+ 15.7°	73.7	południowy "	"
7. god. zrana	325.08	+ 12.2°	85.1	zachodni sl.	pochmurno
2. god. popoł.	324.16	+ 19.2°	63.8	" "	burza
10. god. wiecz.	324.20	+ 13.6°	85.0	południowy "	pochmurno

Wysokość deszczu 0...34.

TEATR.

Dziś komedia niemiecka ze śpiewami: „Unter der Erde.“ (Pod ziemią.)

Jutro na scenie polskiej: „Barbara Radziwiłłówna,“ tragedia w 5 aktach A. Felińskiego.

KRONIKA.

Wojna chińska wspomina tak często stolicę chińską, iż nie od rzeczy będzie przytoczyć niektóre bliższe szczegóły. Miasto Peking (dwór północny) leży w odległości 12 mil od wielkiego muru, a 30 około od żółtego morza, po obu brzegach rzeki Ju-Ho, która jest poboczną głównej rzeki Pey-Ho, wpadającej do żółtego morza; ścieli się na równinie otoczonej górami pod 39° 54' 13" północnej szerokości, a 134° 7' 30" wschodniej długości. Składa się z dwóch miast; północne zowie się Mandżu, także miastem dworu lub tronu (King-Czyng), południowe miastem Chińczyków, także miastem zewnętrznym (Wai-Czyng). Obwód obudwóch, bez dwunastu przedmieść podają na 6 mil. Z szesnastu bram znajduje się dziewięć w północnym mieście. Przed każdą z tych bram wznosi się półkolistą, obmurowaną zbrojownią, oprócz tego nad każdą z nich pawilon o dziewięciu piętach, w których rozstawiona jest artyleria. Przestrzenie między pojedynczymi pawilonami wypełnione są czworobocznymi wieżami, a wokoło murów miasta ciągną się okopy napełnione wodą z rzeki Ju-Ho, tak, że do każdej bramy przez mały most się idzie. Mury północnego miasta mają 40 stóp wysokości, a 20 stóp szerokości, mury miasta południowego są niższe. Miasto północne składa się z trzech dzielnic, które znowu wielkimi murami od siebie są oddzielone, i z których jeden zawsze za drugi zachodzi. W samym środku jest świątynia, czerwone miasto (Tsu-King-Czyng). W około tego leży wspaniałe miasto (Buang-Czyng), a za nim właściwe północne miasto (King-Czyng). Ulice są po części bardzo długie, po części niebrukowane, ale dobrze ubite, i skrapiają się kilka razy na dzień wodą; najznaczniejsze mają 130 do 200 stóp szerokości, czuwa nad nimi dzień i noc straż zaopatrzona w długie batogi. Na placach publicznych znajdują się łuki tryumfalne i świątynie, niektóre bardzo wielkie. Największą i najpiękniejszą świątynią jest Yung-Ko-Kung wystawiona na cześć Fo w mieście dworu. W północno-wschodniej stronie, w pobliżu cesarskiego pałacu, stoi Sung-Czu-Tsu, świątynia przodków dynastii Mandżu. Na południe południowego miasta wznoszą się dwie sławne świątynie Thian-Than i Sian-Nung-Thang, z których ostatnia wystawiona jest w pamięć wynalazcy rolnictwa. Tu orze Cesarz corocznie na wiosnę z swoimi dworzakami. Cesarski pałac w mieście Mandżu obejmuje cały dwór, robotników nadwornych i straż przyboczną. Ma dziewięć obszernych dziedzińców w kierunku z południa na północ, a obwód jego wynosi pół mili niemieckiej. Przyozdobienie jest wspaniałe; wewnętrzne dziedzińce połączone są bramami z marmuru, dachy położone. Obręb cesarskiego pałacu tworzy mury czworobok, i otoczony jest fosą. Środkowa brama strony południowej wiodzie na szeroki poręczami otoczony plac. Zimą rozlega się otoczona pięknymi kolumnami i galeriami przestrzeń, gdzie posągami ozdobione mosty marmurowe wiodą ponad rzekę do drugiej bramy. Brama ta ma pięć wchodów, z których trzy środkowe przeznaczone są tylko dla Cesarza, i zostaje w związku z trzecim wielkim dziedzińcem, który na wschód i zachód świątyniami jest otoczony. Na północ wiodzie trzecia brama na czwarty dziedzińiec, gdzie Cesarz odbiera co miesiąc

holdy publiczne i przyjmuje posłów. Po obu stronach tego dziedzińca wznoszą się świątynie ksiąg świętych. Wszystko to razem jest dopiero przedsiönkiem pałacu. Z południowej strony wchodzi się najprzód na salonowy dziedzińiec, obok którego znajdują się kryte galerie i gmachy. W głębi przerywa go kanał, ponad który rzeźbiarstwem ozdobione mosty z marmuru do nowej bramy prowadzą. Wznoszą się dalej pałac otoczony jest kolumnami, i na północnej kończy się ma salą tronową, gdzie Cesarz osobiście daje audyencye i przyjmuje książąt i dygnitarzy państwa. Po tej sali idzie ośm dziedzińcami oddzielone chińskich przepysznych domów, które częścią dla spraw państwa, częścią dla rozrywki Cesarza są przeznaczone. Potem następuje „dom środka“ czyli „dom nieba“, to znaczy pomieszkanie Cesarza, Cesarzowej i haremu. Po bokach tej przestrzeni wznoszą się pałace Cesarzowej wdowy i następcy tronu. Między pojedynczymi gmachami są ogrody, jeziora i wodospady. Tak potrzeba jeszcze przejść kilka obszernych dziedzińców, nim się dostaniemy do północnej bramy okręgu pałacowego. W znacznej odległości od tej świętej przestrzeni, oddzielone drugim murem od właściwego miasta, leży miasto, w którym mieszkają dworzanie. W tej dzielnicy miasta jest na północ góra Tsin, wzrzesiona z węgli kamiennych, i zaopatrzona w ogrody i galki, w których się chowają ptaki śpiewające. Na zachodniej stronie leżą trzy sztuczne jeziora z wyspami, gdzie pod lato mieszkają żony Cesarza, i dla rozrywki zabawiają się pływaniem w gondolach. Na wyspach znajdują się pałacyki dla rozrywki, świątynie i obeliski; brzegi ich zdobią ogrody i plantacje morw jedwabniczych, a które Cesarzowa i jej damy pielęgnują. Między drugim i trzecim murem, równie jak między pierwszym i drugim wznoszą się obok innych pomieszkań świątynie, meczety, kościoły, klasztory, trybunały i inne gmachy publiczne, np. sławny gmach egzaminów o 10.000 pokojach, gdzie się odbywają egzamina ogólne, gmach uniwersytetu, obserwatorium, mincarnia, dom szczepienia ospy, dom podrzutek, policja z wielką wieżą i dużym bębniem, w który pięć razy w nocy biją. Leżące na południe miasto chińskie ma około dwie niemieckich mil obwodu, i podzielone jest długą ulicą na dwie połacie. Oprócz bogatych sklepów odznaczają się przepyszny domami gry, łaźniami, lodowniami i rybnymi stawami. Sklepy są wypełnione wszelkimi artykułami zbytkowemi, między któremi odznaczają się najbardziej klejnoty, tudzież futra i towary bławatne. Mieszkańcy Pekingu pochodzą z rozmaitych ludów rozległego chińskiego państwa, i wynoszą dwa do trzech milionów. Wielkie magazyny i inne zakłady prowiantowe zabezpieczają od głodu, a liczna i czynna policja czuwa nad spokojnością i bezpieczeństwem, przeszkadza wszelkiemu wałęsaniu się po nocy, stara się o porządek i rzetelność na targowicach, załatwia spory, pełni służbę gaszenia pożarów, i daje bacność na stojących po rogach ulic fiakrów i lektykarzy. Naokoło miasta leżą wielkie w ogrody zamienione cmentarze, pomiędzy któremi ulice na wielką wybiegają równinę.